

Reparacje nie kontrakty



Komentarz

4 grudnia br. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) poinformowała, że oferta chińskiej firmy Stecol Corporation została wybrana jako najkorzystniejsza w przetargu na zaprojektowanie i budowę ostatniego fragmentu autostrady prowadzącej od Mińska Mazowieckiego do Siedlec. Mimo fatalnych doświadczeń sprzed lat z firmą Covec, odpowiedzialną za zawalenie budowy autostrady A2 między Łodzią a Warszawą, znów dopuszczamy Chińczyków do budowy polskich dróg. I znów jest to firma całkowicie kontrolowana przez tamtejszą władzę, a więc przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh).

W tej chwili już druga inwestycja od czasu Euro 2012 realizowana dla GDDKiA wpada w ręce chińskiej firmy. W sierpniu ub. roku Stecol Corporation podpisała wart 724 mln zł kontrakt na budowę drogi ekspresowej S14 stanowiącej zachodnią obwodnicę Łodzi.

Zgoda na to, by kontrakty drogowe w naszym kraju otrzymywały podmioty kontrolowane przez KPCh, pada teraz w szczególnym momencie. Polska, tak jak inne kraje, boryka się z pandemią, za którą odpowiedzialne są Chiny, a dokładniej rządząca nimi KPCh. Dziś pozwalając Chińczykom robić interesy na naszych drogach, zamiast wspierać polskie firmy, wspieramy państwo, które jest odpowiedzialne za pandemię. Jest odpowiedzialne za to, że umierają i chorują Polacy, że padają polskie firmy.

Władze ChRL przez dwa miesiące (od połowy listopada 2019 roku

do połowy stycznia) nie podjęły działań, które zapobiegłyby pandemii. Co więcej, tych, którzy chcieli ostrzec świat, że dzieje się coś niepokojącego, prześladowali. Taki los spotkał [lekarza z Wuhan Li Wenlianga](#), który wraz z innymi siedmioma lekarzami jeszcze w grudniu ostrzegał przed epidemią groźnego wirusa wywołującego zapalenie płuc. Za to był dwukrotnie zatrzymywany i kazano mu podpisać dokument, w którym „przyznaje się” on, że rozsiewał plotki i przyczyniał się do zakłócania porządku społecznego. Li potem wrócił do pracy w szpitalu i zarażony przez pacjenta koronawirusem zmarł. Gdyby świat mógł usłyszeć doktora Li, nie byłoby pandemii.

Jest też [badanie naukowców z brytyjskiego Uniwersytetu w Southampton](#), które mówi, że gdyby Chiny podjęły działania służące ograniczeniu wirusa na przełomie grudnia i stycznia, to byłoby o 95 proc. mniej zachorowań. Krótko mówiąc, nie byłoby pandemii.

Komunistyczna Partia Chin, kłamiąc w sprawie wybuchu pandemii, uciszając ekspertów medycznych i naciskając na inne kraje, aby te nie ograniczały podróży do i z Chin na początku roku, co powstrzymałoby rozprzestrzenianie się wirusa, zniszczyła życie i zdrowie wielu Polaków, zniszczyła też naszą gospodarkę. Dziś zamiast przyznawać kontrakty firmom kontrolowanym przez KPCh powinniśmy żądać od Chin odszkodowań. KPCh wypuściła w świat [wirusa](#), który paraliżuje nasze życie. Czas na żądanie reparacji, a nie dogadzanie sprawcom [biologicznego Czarnobyla](#). Oni muszą za wyrządzoną krzywdę zapłacić.

Hanna Shen jest polską dziennikarką i korespondentką polskich mediów w Azji mieszkającą na Tajwanie. Píše dla polskiej i tajwańskiej prasy oraz portali informacyjnych.